

Przyszłość Pediatria nadal niepewna

Data publikacji: 8.03.2021 13:00

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej niepewna jest przyszłość jedynej na południu województwa śląskiego Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej. Finansowanie placówki przez NFZ nadal nie pokrywa w całości kosztów jego funkcjonowania.

Samorządy powiatów bielskiego i pszczyńskiego już przystąpiły do akcji przyjęcia uchwał i wystąpienia do rządzących w sprawie szpitala i przyszłości jedynej takiej placówki na południu województwa śląskiego. - ***Cieszę się, że problem spotyka się z coraz większym zrozumieniem. Nie chodzi bowiem o uprawianie polityki, jak niektórzy sugerują, a o bezpieczeństwo naszych małych mieszkańców. Nasz szpital zabezpiecza przecież aż 125 tys. pacjentów z kilku powiatów!***- mówi starosta bielski, Andrzej Płonka. Jak dodaje nadal finansowanie tej placówki jest niepewne. - ***Mamy dane z wykonania usług medycznych w bielskiej placówce w ostatnim miesiącu. Wyniosło ono ok. 72 %, co oznacza że według nowych zasad wprowadzonych przez Ministerstwo Zdrowia w trakcie pandemii COVID-19, bielski „pediatryk” otrzyma za luty 2021 r. o ponad 0,5 mln zł mniej. W poprzednim miesiącu było to mniej o ok. 700 tys. zł. W skali roku zabraknie więc ok. 10 mln zł na normalne funkcjonowanie placówki*** – dodaje.

Cały problem szpitala rozpoczął się na początku lutego. Pisaliśmy o tym w artykule [„Szpital Pediatryczny bez środków na działanie”](#).

Skutkiem tego, że nowe zasady rozliczania szpitali pediatrycznych zostały wprowadzone z zaskoczenia, bielska jednostka zareagowała utratą płynności finansowej. W lutym zabrakło pieniędzy na wypłaty dla personelu. - ***Tymczasem szpital ma normalnie pracować i w pełnym rygorze sanitarnym walczyć z trzecią falą pandemii koronawirusa*** – rozkładają ręce w starostwie. Pracownicy dostali wynagrodzenie dzień po terminie, ale tylko dzięki pilnie uruchomionej przez Powiat Bielski pożyczce w wysokości 1 mln zł.

Do Starostwa Powiatowego w Bielsku-Białej wpłynęły odpowiedzi na pisma wysłane do Premiera, Ministerstwa Zdrowia i Wicewojewody Śląskiego w tej sprawie. - ***Czytamy w nich, że Minister Zdrowia 09.02.21r. wprowadził zmianę w rozporządzeniu, dzięki której nasz szpital może wnioskować o zaliczkę do NFZ w wysokości miesięcznego ryczału z zeszłego roku. Ta zmiana obejmuje pierwszy kwartał 2021 r. W praktyce to przesunięcie agonii naszego szpitala o 3 miesiące. Od 9 lutego br. nic się w przepisach nie zmieniło. Przynajmniej my oraz dyrekcja placówki nic na ten temat nie wiemy. Nie mamy więc żadnych podstaw prawnych, żeby twierdzić że szpital jest bezpieczny i nie grozi mu likwidacja*** - komentuje starosta Andrzej Płonka. Samorządowiec wnosił o wycofanie się ze zmian do zakończenia pandemii.

Bielski szpital podpisał aneks do umowy, zgadzając się na nowy sposób rozliczania. Była to jedyna droga, żeby starać się o zaliczkę w NFZ. Możliwość złożenia wniosku w systemie informatycznym funduszu pojawiła się dopiero 12 lutego. Pieniądze na szpitalne konto spłynęły po południu 17 lutego, czyli aż tydzień po terminie wypłaty.

KOD